

Wiadomości Międzynarodowe

Adoratorki Krwi Chrystusa

...Na Twoje Słowo...



Rok XXII – Wydanie 3, marzec 2020

Informacje Międzynarodowa ASC – Zarząd Generalny - Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

www.adoratrici-asc.org

redazioneasc@adoratrici-asc.org

Lima, Peru
4-28 Luglio 2017

Drzewko oliwne, aby porozmawiać o podróży

Wydawca

Aby zakończyć rok obchodów 185. rocznicy życia Adoraterek na świecie, 10 lutego w ogrodzie Domu Macierzystego w Acuto posadzono drzewko oliwne. Adoratorki z różnych stron świata, które były w Rzymie z okazji Rady Generalnej w 2020 r. wzięły udział w tym wydarzeniu. W Acuto, z kościoła domu macierzystego, sprzed ołtarza Św. Marii De Mattias, uczestnicy ruszyli w procesji. Każda siostra niosła stoik z ziemią swojego miejsca pochodzenia, a przełożona generalna, s. Nadia Coppa, niosła drzewko oliwne. Był deszczowy i wilgotny dzień, który zniechęcał do wychodzenia na zewnątrz. Jednak śpiewając i wychwalając Krew Jezusa, procesja dotarła do klombu przygotowanego do posadzenia drzewa. Na modlitwie wdzięczności i błogosławieństwa, wygłoszonej przez Siostrę Nadię, każda przełożona lub przedstawicielka własnej rzeczywistości wysypały ziemię na korzenie młodego drzewa. Zachwycając się różnorodnością kolorów i substancji prezentowanych przez glebę, zastanawialiśmy się, czy drzewo się zakorzeni.

Tydzień później ogrodnik powiadomił nas, że drzewo oliwne jest w doskonałym stanie. Siła, jaką wykazuje mała roślina w stawianiu oporu i rozwoju, pozwala nam

zrozumieć, ile odwagi potrzeba, aby podjąć ryzyko. W rzeczywistości podczas przesadzania na nową glebę drzewo oliwne ryzykowało, że się nie ukorzeni, nie zakwitnie. Przeciwnie, pokazało nam, że „powrót do gry” daje nam realną możliwość narodzenia się na nowo.

Pokazało nam również, że to odrodzenie może nastąpić z pożywienia różnych gleb, różnych kolorów. Kolory, które otaczają cały świat i sprawiają, że drzewo oliwne jest alegorią nowej podróży, takiej samej, jaką Adoratorki po 185 latach historii chcą wyrazić.

Wezwanie do przyjęcia procesu transformacji oznacza zatem także ryzyko obfitości zakorzenionych przekonań i nawyków. Ponieważ Pan wzywa nas do nowego życia, zaprasza nas, abyśmy zrobili miejsce na nowe, które jest w każdym z nas. I czyni to poprzez Ducha Świętego, który działa, aby ożywić i dać nowa siłę naszemu charyzmatowi, aby otaczająca nas rzeczywistość rośla, potwierdzała i poprawiała się.

S. Maria Grazia Boccamazzo, ASC



Spis

Wydawca

- ◇ Drzewko oliwne, aby porozmawiać o podróży
- Przestrzeń Zarządu Generalnego**
- ◇ Spotkanie Komisji dla Ratio Formationis
- Nadzwyczajnie z Albanii**
- ◇ Misja naznaczona przez krzyż
- Ze świata ASC**
- ◇ Shrine to Stanley Rother in Wichita
- ◇ Zmiana i transformacja
- ◇ Co jeśli

◇ Pamiemy...

- | | | |
|---|------------------------------------|----|
| 1 | ◇ Chleb i różę | 7 |
| 2 | ◇ Wiadomości z Australii | 8 |
| | Przestrzeń JPIC/NIVAT | |
| | ◇ Modlitwa przeciw handlowi ludźmi | 9 |
| 3 | W Zgromadzeniu | |
| | ◇ Kalendarz Zarządu Generalnego | 10 |
| 5 | ◇ Profesja Zakonna | 10 |
| 5 | ◇ Urodziny: świętujemy życie | 10 |
| 6 | ◇ Wróciły do domu Ojca | 10 |

Spotkanie Komisji dla Ratio Formationis (Plan Formacji)

Dając nam życie, Ojciec wzywa nas, abyśmy byli jak Jego Syn Jezus, abyśmy byli ukształtowani jak On, aby przyjęli Jego wrażliwość. Maria De Mattias odpowiedziała na to wezwanie przez cały czas podążając za Jezusem Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym.

Z tymi uczuciami Przełożona Generalna, s. Nadia Coppa i jej Rada odczuły potrzebę ponownego rozpatrzenia tekstu Ratio Formationis (planu formacji). Powołały komisję do spraw tej służby, w skład której wchodzi: Siostra Danijela Anić, ASC (Region Zagrzeb); Siostra Beth Simone Almeida Andrade, ASC (Region Brazylia); i siostra Orsolina Griffini, ASC (Region Włochy). S. Wiesława Przybyło, radna generalna, została mianowana koordynatorką grupy roboczej.

Pierwsze spotkanie odbyło się 8 stycznia 2020 r. przez Skype'a z udziałem s. Nadii Cobby, przełożonej generalnej, która wyjaśniła komisji cel tej pracy.

Komisja spotkała się w Generalacie w Rzymie w dniach 29 stycznia - 1 lutego 2020 r. Obecność s. Nadii była motywem radości, a przede wszystkim zachęty, byśmy nadal mieli smak i światło tej służby, która jest tak ważna dla Zgromadzenia.

Były to dni wzajemnego poznawania się, dzielenia się doświadczeniami, wyjaśnień na temat wytycznych kolejnych spotkań. Jesteśmy wdzięczni księdzu Leonello Leidi, CP, prawnikowi kanonicznemu, który będzie towarzyszył Komisji w sprawie przeglądu naszego właściwego prawa, oraz profesorowi Méthode Gahungu, który jest dostępny i uprzejmie udziela nam wyjaśnień na temat Ratio Formationis. Wskazał drogę, którą powinniśmy iść, pisząc nasz plan formacyjny i zachęcił nas do ujawnienia piękna n a s ł a d o w a n i a Chrystusa.

Kiedy znasz kierunek, w którym poruszasz się, życie ma sens, nawet jeśli nie masz wszystkich o d p o w i e d z i i z sercem przepełnionym miłością i zapałem, idziesz szukać Królestwa Bożego.

Z ufnością prosimy Najświętszą Trójcę, aby towarzyszyła nam na tej drodze i udzieliła nam łaski, aby przyjąć mądrość

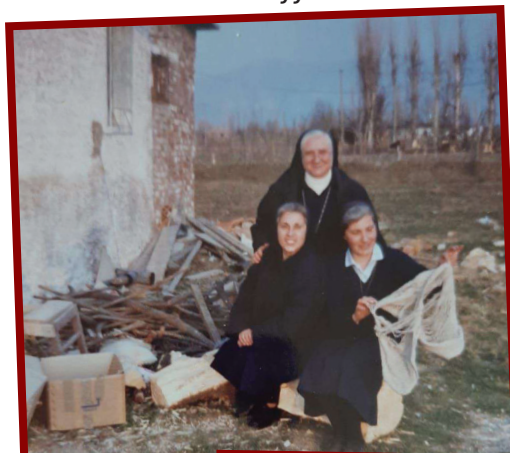
naszych narodów w duchu internacjonalizmu i międzykulturowości. Niech św. Maria De Mattias pozwoli nam stawić czoła wyzwaniom naszych czasów i wytyczyć trasę oświeconą charyzmatem naszego Zgromadzenia dla naszego Planu Formacyjnego.

S. Beth Simone Almeida Andrade, ASC



Misja naznaczona krzyżem

Historia Zgromadzenia, napisana przez s. Antoniettę Maraone, daje taki tytuł paragrafowi Adoraterek w Albanii. Poniżej jest krótkie streszczenie ich historii.



Aby przypomnieć trochę historii, Adoratorki przybyły do Albanii już we wrześniu 1939 r. Zostały zaproszone przez ojców konwentualnych w Lishnia, miasteczku między Durazzo i Valoną, gdzie miały wielkie pole apostolskie. Pierwszymi czterema adoratorkami były: s. Palmina Canalicchio, s. Pia Garelli, s. Elena Boco i s. Giuditta Curati, wysłane przez Matkę Agnese Maroncelli z ówczesnej prowincji Cagli. Pomimo trudności językowych i ubóstwa materialnego, przyczyn trudności i wielkich poświęceń, starały się odpowiedzieć na wiele materialnych i duchowych potrzeb ludzi. W 1941 r. otworzyły przedszkole i laboratorium w mieście i opiekowały się chorymi. Był to czas komunizmu, więc rodzinom nie pozwolono posłać swoich dziewcząt do szkoły, chorzy nie mogli skorzystać z kliniki, pod groźbą pożaru. Prześladowania Kościoła i zakonników przez komunistów stawały się coraz bardziej intensywne, dopóki siostry wraz z innymi misjonarzami nie zostały wypędzone i zmuszone do repatriacji. 12 marca 1946 r. 86 z tych misjonarzy przybyło do Brindisi we Włoszech.

Musimy poczekać na lata 90. i upadek

muru berlińskiego, zanim Adoratorki otrzymają możliwość powrotu do Albanii. Caritas z Apulii wraz ze swym dyrektorem, siostrą Marią Bambiną Centrą, Adoratorką Krwi Chrystusa, dali prowincji Bari możliwość powrotu, aby opiekować się ludem ze zniszczoną godnością i wartościami z powodu pięćdziesięciu lat dyktatury komunistycznej. Wspólnota Durazzo i Mamurras, utworzona wkrótce potem, dzięki świadectwu włoskich adoratorek, które za nimi podążyły i nadal tam pracują, ale szczególnie dzięki świadectwu życia i gorliwości apostołskiej s. Agnese Bianchi, przyniosły owoce powołania. Dzisiaj cztery ASC w Albanii służą Kościołowi albańskiemu, pochylając się nad ranami swoich ludzi, aby dać im ponownie nadzieję.

W tym kontekście ministerialnym, wraz z ludem i pośród nich, doświadczyły gwałtownego trzęsienia ziemi w nocy z 26 listopada 2019 r. Wstrząsnęło ono tym pasmem ziemi zwróconym w stronę Morza Adriatyckiego, przynosząc cierpienie i śmierć ponownie.

Przełożona Generalna, s. Nadia Coppa, wezwała Zgromadzenie do uczynienia gestu solidarności z ofiarami tej katastrofy. W Boże Narodzenie po południu, 25 grudnia, siostra Nadia udała się tam, aby odwiedzić Siostry zaledwie kilka dni po powrocie z Tanzanii. Dzieliła się zimowym chłodem i trudami, a także radością Sióstr i ludu dzięki jej obecności.

Siostry, Suela Pepa i Anna De Robertis w Durazzo oraz Siostry Natlina Pepa z Anną Carcagni w Mamurras były zaangażowane w pomoc rodzinom, które straciły domy. Pieniądze zebrane dzięki hojności całego Zgromadzenia dają im możliwość zakupu kontenerów, w których rodziny bezdomne mogą się zatrzymać i mieć prywatność. Siostry kontynuują pracę, aby im towarzyszyć i udzielać duchowego i materialnego wsparcia tym, którzy nadal tego potrzebują.

S. Suela Pepa, animatorka wspólnot Durazzo-Mamurras napisała ten list:

Moje drogie Siostry ASC,

Jak wiecie, w Albanii doszło do silnego trzęsienia ziemi w dniu 26 listopada 2019 r., które pochłonęło wiele istnień ludzkich i bliskich, ale także domy i pewność na przyszłość.

Minęło ponad półtora miesiąca, a dla miasta Durazzo, Tirany, Lac i przedmieść wciąż nie podjęto decyzji, czy siedliska wielu ludzi muszą zostać zrównane z ziemią, czy odbudowane. W Thumana panuje wielkie spustoszenie. Jest tam wiele prac budowlanych, ale nikt nie wie, jak, gdzie i kto to robi. Dzięki Bogu, ciągle wstrząsy wtórne są rzadsze i znacznie łżejsze, i stopniowo, są niezauważalne, ale szkody, które pozostawiły, nadal są obecne, mimo że rząd natychmiast usunął gruz zawalonych budynków. W niektórych obszarach, takich jak ta, w której znajduje się nasza wspólnota w Durazzo, gdzie nie ma widocznych poważnych szkód zewnętrznych, wnętrza domów mają poważne pęknięcia i wydaje się, że życie się zatrzymało. Świadczy o tym cisza dnia i ciemność nocy.

Ludziom przebywającym w hotelach mówi się, że muszą wyjechać, ponieważ nie mogą już tam zostać. Zbliży się sezon turystyczny i hotele muszą się przygotować. Wiele osób spędza noce w domach krewnych, śpiąc na materacach na ziemi z powodu ograniczonej przestrzeni, podczas gdy inni spędzają noce na dziedzińcach własnych domów w letnich namiotach lub w plastikowych namiotach.

Jak możecie dobrze zrozumieć i wyobrazić sobie, w tych zimnych dniach lodu i silnego wiatru, który czasami burzył namioty, warunki tych ludzi są naprawdę smutne. Jest to trudna sytuacja dla dorosłych i możemy sobie tylko wyobrazić dzieci, które próbują skulić się pod kocami pod prawie otwartym niebem.

Jak prawdziwa rodzina, zjednoczona nie przez ludzką krew, ale przez krew Chrystusa, pozwalacie nam poczuć waszą miłość i bliskość poprzez rozmowy telefoniczne, pocztę, modlitwę i nie tylko. Chcemy podziękować każdej z was jako osobie i jako wspólnocie, która z wielkodusznością i zaangażowaniem zebrała 10 000 euro na naszą misję, przekazaną nam przez s. Nadię Coppę, przełożoną generalną. Przyszła, by być z nami i dotykać naszej rzeczywistości własnymi rękami w tych dniach. Jesteśmy ci bardzo wdzięczne, ponieważ nie zostawiłaś nas w samych.

Wykorzystałyśmy wasz wkład w zakup modułów mieszkalnych dla rodzin w wiosce Thumana. Ludzie płakali, gdy zobaczyli, że mają „dom, w którym mogliby mieszkać w tych smutnych dniach dla nich, a zwłaszcza dla dzieci. Nie wiedzieli, jak dziękować, oferując w prezencie to, co mieli, garść orzechów, butelkę brandy, parę wełnianych skarpet. I wciąż nam dziękowali. Rodziny ofiarowują modlitwy i błogostawieństwa dla każdej ASC. Największą radością dla nas, pracujących tutaj ASC, jest znowu uśmiech na twarzach dzieci i dorosłych.

Oczywiście potrzeb jest wiele, ale staramy się odpowiedzieć na wołanie zdesperowanych i pozbawionych nadziei, i robimy, co możemy, razem z tymi, którzy nas wspierają.

W imieniu wspólnoty ASC w Albanii i wszystkich osób, którym udzielono pomocy, chcemy podziękować za waszą hojność i prosić Pana, aby uczynił nas coraz bardziej gościnnymi kobietami, które wiedzą, jak otworzyć nasze serca na wołanie biednych, najmniejszych i zapomnianych przez wszystkich.

S. Suela Pepa, ASC

Shrine to Stanley Rother in Wichita

Siostra Marita Rother została zaproszona do odwiedzenia nowego sanktuarium swojego brata, błogosławionego ojca Stanley Rotherem, w miejscu spotkań poza Kaplicą Kobiety Nowego Przymierza w Centrum Wichita ASC.

Marita dostarczyła relikwie pierwszej klasy (szczątki fizyczne) i ikonę o. Stana. Administrator ASC Wichita Center Greg Lohkamp wykonał relikwiarz na relikwie.

Sanktuarium jest zachętą do kontynuowania codziennej walki o oddanie wszystkiego naszemu Bogu.

Ojciec Stanley był amerykańskim kapłanem służącym jako misjonarz w Gwatemali podczas wojny domowej tego narodu w Ameryce Środkowej. Został zabity przez trzech mężczyzn, którzy weszli do jego domu wczesnym rankiem 28 lipca 1981 r.

Jego sprawa kanonizacyjna została otwarta w 2007 r., a w 2016 r. papież Franciszek formalnie uznał go za męczennika za wiarę. Został beatyfikowany w 2017 roku..



S. Fran Schumer, ASC

Zmiana i transformacja

Deklaracja Kapituły Generalnej z 2017 r. wzywa nas do przyjęcia procesu transformacji. Odkąd otrzymałyśmy to wezwanie, słucham podcastów, czytam i zastanawiam się na ten temat. Doprowadziło to do ponownego zainteresowania Enneagramem, oceną typowania osobowości, z którą po raz pierwszy spotkałem się około 40 lat temu. Byłem zaskoczony, gdy odkryłem, że odrodziło się dzisiaj wśród młodszych pokoleń. Jedną z rzeczy, które doceniam w Enneagramie, jest to, że jest to zaproszenie do odkrywania tego, kim jesteś, w oparciu o motywację twoich myśli i działań. Przez lata ewoluowała, aby obejmować narzędzia służące zwiększeniu zdrowia i pełni. Celem jest stać się osobą, którą Bóg cię stworzył. Tak nazywam proces transformacji.

Suzanne Stabile w swoim podcastzie „The Enneagram Journey” rozróżnia „zmianę” i „transformację”.

„Zmiana zachodzi, gdy bierzesz na siebie coś nowego, a transformacja zachodzi, gdy coś starego odpada, zwykle coś, co wydaje się poza twoją kontrolą”.

Mówi dalej: „Nasz sposób na poznanie siebie jest tak wygodny, że musi nam odpaść, abyśmy mogli zobaczyć siebie inaczej. Kiedy „zmieniamy”, po prostu dodajemy rzeczy nad już i tak dużą osobowością. Musimy obserwować siebie bez

osądu i pozwolić temu, co nie służy nam ani innym, odpaść”.

Zastanawiałam się nad rozróżnieniem Suzanne między zmianą a transformacją i widziałam to w ostatnich rozmowach z kilkoma naszymi siostrami, które są znacznie starsze ode mnie. Niezmiennie, mówiąc o ich życiu, wspomina się o zmobilizowaniu, zapamiętywaniu i wytrzymałości. Chociaż wokół tej rzeczywistości jest z pewnością frustracja, zauważyłam również rosnącą akceptację i uznanie tego, kim są w tej chwili. Słyszałam, jak siostry mówią o odpuszczeniu potrzeby bycia zajęтым. Widziałem spłaszczanie otaczających ich rzeczy. Podzieliły się prostotą modlitwy, docenieniem wspólnoty, pragnieniem i zdolnością do porzucenia krzywd z przeszłości. Wierzę, że całość i pokój, którego byłem świadkiem w tych siostrach, to przejście do transformacji. Obecność w obecności ludzi, którzy znają swoje najprawdziwsze ja, ponieważ podjęli się wielkiej pracy polegającej na objęciu procesem transformacji, dali mi nadzieję i zachęcali mnie do pozostania na tej ścieżce transformacji.

Niech prezentem tej rocznicy 150 lat obecności ASC w Stanach Zjednoczonych będzie odrodzenie naszego zaangażowania w transformację indywidualną i zbiorową. Obyśmy nadal stali się tym, do czego wzywa nas Bóg.

S. Janet McCann, ASC

Co jeśli

Co jeśli to było

Jak dziecięce książki

Tam, gdzie mówi wilk, a drzewa machają na powitanie

Kwiaty kłaniają się i kłaniając po prostu chętnie cię pozdrawiają

Złota rybka mruga i odpływa

Co jeśli budynek szkoły naprawdę powiedziałby,

„Dzień dobry”

Do wszystkich dzieci

I morze się uśmiechnie i woła:

„Wejź i zagraj ze mną”.

Co by było, gdyby Ziemia żyła

I wszystkie jego stworzenia,

I nie nazwalibyśmy tego „bajką”

Co jeśli to prawda?



S. Marcia Kruse, ASC

Pamiętamy...

Region Stanów Zjednoczonych obchodzi w tym roku 150. rocznicę przybycia pierwszych dziewięciu adoratorek niemieckojęzycznych do Belle Prairie w stanie Illinois; to było 28 lutego 1870 r. Inna gałąź, znak wierności Boga, przygotowywała się do wydania owocu. Jednoczymy się z siostrami ze Stanów Zjednoczonych, aby świętować to szczególne wydarzenie.

Obchody 150. rocznicy

Columbia Center
Sobota 28 marca 2020 r

Wspólne świętowanie CPPS i ASC
Sobota 18 kwietnia 2020 r

Wichita Center
Niedziela 26 kwietnia 2020 r

Ruma Center
Niedziela 12 lipca 2020 r

ADORERS OF THE BLOOD OF CHRIST U.S. REGION
Celebrating 150 years of



Grace Upon Grace
PAST, PRESENT, AND FUTURE



Chleb i Róże

Dom Prowincjalny Św. Elżbiety,
Schaan, Liechtenstein



Obecnie wielu ludzi poszukuje orientacji religijnej i wspólnoty religijnej. Wielu przybywa również do klasztoru, ponieważ nie czują się już w parafiach, jak w domu. Liczą na usługi i oferty religijne od nich, które są wierne życiu i żywe, i prowadzą dorosłych, młodzież i dzieci do wiary zakotwiczonej w życiu. Jako wspólnota zainicjowaliśmy „Chleb i róże” w 2003 roku, podążając za tym wezwaniem. Od 17 lat program jest wspierany przez zespół prowadzący (cztery siostry ASC i dwie osoby pracujące w niepełnym wymiarze godzin) oraz wielu wolontariuszy.

Motto „Chleb i róże” - odnoszące się do św. Elżbiety - symbolicznie wyraża cele:

Chleb symbolizuje wszystko, czego potrzebujemy na co dzień.

Róże oznaczają miłość, piękno, cześć, Ducha Świętego

Wspólnota jest miejscem przyjmowania i dawania. Dla siebie i razem jesteśmy chlebem i różami.

Naszym celem jest żyć i przekazywać radosną, podtrzymującą życie wiarę. Ważne jest dla nas, aby zainteresowani mogli zabrać głos i uczestniczyć w kształtowaniu wspólnoty. Dzięki projektowi „Chleb i róże” różnorodność religijna w kraju Liechtensteinu ma być utrzymywana i promowana. Nacisk kładziony jest na nabożeństwa liturgiczne, pozalekcyjne przygotowanie do Pierwszej Komunii i Bierzmowania, duchowe oferty dla dzieci i młodzieży, a także wykłady, seminaria weekendowe i rekolekcje dla dorosłych. Poranek w niedzielę rano przed Eucharystią jest szczególnie dobrze przyjęty.

Peter Dahmen



Wiadomości z Australii



Obecnie dziękujemy Bogu za deszcz, który wylał na nasz suchy i płonący kontynent. Chociaż nie groziło nam bezpośrednie niebezpieczeństwo pożaru, mogliśmy poczuć smog płonący w naszych oczach i gardle. Czasami smog był podobny do mgły, co czyniło nasze otoczenie niewidzialnym. Słońce i niebo zmieniły kolor, sygnalizując bezpośrednie niebezpieczeństwo.

Dziesięć siostr w Australii mieszka w dwóch wspólnotach: Adelaide i Sydney. Większość z nich jest na emeryturze, ale nadal starają się, pracując w wielu misjach. Odwiedzamy osoby starsze, chore i samotne. Komunikujemy się z ludźmi, którzy proszą o duchową pomoc i radę. Przygotowujemy dorosłych do sakramentów, uczymy języka chorwackiego w szkole chorwackiej oraz troszczymy się socjalnie i duchowo o Chorwatów w pustynnych częściach Australii.

Od samego początku jesteśmy obecne w animacji duchowej i prowadzeniu ludzi w Domu Opieki „Kardynała Stepinac”. Dom jest bardzo ładny i bardzo dobrej jakości. Tam starzy i niedołążni Chorwaci, wraz z Bożą miłością i pojednaniem poprzez Słowo Boże i życie sakramentalne, otrzymują opiekę zdrowotną.

Duża liczba Chorwatów mieszkających w Sydney zbudowała w St. Johns Park i Blacktown Dom „Kardynała Stepinaca”, dwa kościoły i centra spotkań. Miłość do kraju pochodzenia przekazywali młodszemu pokoleniu. Młodzi ludzie czasami pracują na dwóch etatach, aby zarobić wystarczającą ilość pieniędzy, aby spędzić lato w Chorwacji.

Życie w Australii różni się od życia w Europie. Mieszkańcy Australii spędzają cały dzień w swoich miejscach pracy. Miejsca pracy są bardzo oddalone od ich domów, ale wszystko jest dobrze zorganizowane. Z tego powodu bardzo trudno jest zgromadzić ludzi do śpiewania lub innych zajęć i wydarzeń w Centrum. Ponadto młodzi ludzie mają problemy językowe. Ponieważ ich znajomość języka chorwackiego jest bardzo słaba, aby zrozumieć kazanie księdza, większość z nich wraz z rodzinami chodzi do anglojęzycznych parafii.

Sydney ma populację około 5 milionów ze 150 narodowościami. Stopień ich wzajemnej tolerancji jest niezwykle wysoki. Widoczne są kościoły różnych wspólnot chrześcijańskich, a także świątynie hinduistyczne i buddyjskie. Można powiedzieć, że Australia reprezentuje mały świat.

Każdy potrzebuje mocy Krwi Chrystusa. Wszyscy ci ludzie mieli ogromne trudności, jak każdy Chorwat, który mógł napisać książkę o swoich cierpieniach i problemach, z którymi musieli się zmierzyć i rozwiązać.

Dzisiaj niektórzy ludzie to uchodźcy, którym Australia otwiera swoje podwoje i pomaga im jak najszybciej przystosować się do nowego środowiska, tak jak kiedyś to zrobili Chorwaci.

Musimy modlić się za australijski kraj i lud, zanurzyć wszystkich w krwi Chrystusa i służyć Bogu w każdym człowieku.

Modlitwa przeciw handlowi ludźmi

W sobotę 8 lutego uroczystość szóstego światowego dnia modlitwy i refleksji nad handlem ludźmi zorganizowana została przez Unię Wyższych Przełożonych Włoch we Włoszech. W Rzymie w bazylice św. Antoniego z Padwy odbyło się czuwanie modlitwy i muzyki, świadectw i odczytów liturgicznych. Międzynarodowa wspólnota formacyjna Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa w Rzymie wraz z nowicjuszami uczestniczyła w zorganizowanym programie.

Kardynał Michał Czerny, podsekretarz sekcji ds. Migranców i uchodźców Dykasterii od całokształtu rozwoju ludzkości przewodniczył nabożeństwu.

Wiele Sióstr należących do różnych zakonów, pracujących codziennie w walce z niewolnictwem, było obecnych na wigilii modlitewnej.

„Handel ludźmi” - wyjaśnił kardynał Czerny - „przejawia się w wielu aspektach. Prawdopodobnie najbardziej znanym jest handel seksualny, ale liczbowo wykorzystywanie w pracy jest być może ważniejsze. Istnieje również okrutny i okropny handel narządami.”

Na ołtarzu było pięć świec, każda owinięta szalikiem symbolizującym 5 kontynentów. Przed ołtarzem stały trzy puste krzesła reprezentujące wyzyskiwane kobiety. Były też skrzynki z owocami jako symbol wyzyskiwanych robotników na farmach

wielu krajów pochodzących z Azji i Afryki, a także inne symbole: afrykańskie ubrania, łańcuchy, mapa świata i zdjęcie św. Bakhity, która była ofiarą niewolnictwa.

Czuwanie zakończyło się związaniem ze sobą wielu kolorowych nici wiernych, jednoczących ich z osobą obok nich w ławce. Obchody kontynuowano następnego dnia marszem na Plac Świętego Piotra, aby uczestniczyć w spotkaniu z Papieżem Franciszkiem w Angelus.

Przemawiając przez Obserwatorium Rzymskim, kardynał Michał Czerny powiedział: „Najbardziej konsekwentną reakcją Kościoła na handel ludźmi w pierwszym świecie zawsze była reakcja Sióstr. Jako pierwsze zwracają się do ofiar i oferują wyzwolenie, jeśli to możliwe, a następnie rehabilitację i wreszcie ich integrację lub ponowną integrację ze społeczeństwem.”

Marsz od Zamku Świętego Anioła do Placu Świętego Piotra na Anioł Pański odbył się w niedzielę, 9 lutego. Podczas swojego wystąpienia papież Franciszek przypomniał św. Józefinę Bakhitę i mówił o handlu ludźmi, zachęcając „do zaangażowania wszystkich, instytucji, stowarzyszeń i agencji edukacyjnych”, aby wyleczyć „ranę, która wykorzystuje najsłabszych”.

S. Danijela Anić, ASC



Santa Giuseppina Bakhita



- 1-7 marca:** S. Manuela Nocco, Ekonomka Gneralna, spotyka się z komisją dla przemyslenia długoterminowego wykorzystania domu generalnego (**przełożony**)
- 2 marca:** S. Nadia Coppa, Przełożona Generalna, uczestniczy w spotkaniu Uni Przełożonych Generalnych
- 3-11 marca:** S. Nadia Coppa i S. Bridget Pulickakunnel wizytują Fundację Bolivia
- 4 marca:** Uczestniczenie w obchodach rocznicy Założenia w Acuto
- 12 marca:** rozpoczęcie wizytacji kanonicznej Regionu Włoch (**przełożony**)
- 23-28 marca:** S. Manuela Nocco, Ekonomka Generalna, przewodniczy spotkaniu z komisją przygotowującą Informator Ekonomiczny - Księga IV (**przełożony**)

Profesja Zakonna

4 marca 2020 r

50 Rocznica Profesji Zakonnej - Region Włochy

S. Giuseppina Di Niro

S. Rita Scognamiglio

S. Teresa Langella

Urodziny: Świętujmy życie

30	S. Rosy Bandi	26/03/1990	India
40	S. Mary Stella Isthaky	09/03/1980	India
50	S. Matija Pavić	24/03/1970	Zagabria
	S. Jandira Nascimento Bar bossa	31/03/1970	Manaus
	S. Theresia Daniel Njau	31/03/1970	Tanzania
60	S. Alina Bilecka	07/03/1960	Wrocław
	S. Miriam Ortiz	20/03/1960	Argentina
70	S. Anđelka Šteko	02/03/1950	Zagabria
80	S. Dominika Santro	15/03/1950	Zagabria
	S. Palmira Aquilanti	16/03/1950	Italy
	S. Pantalea (Celestina) Morleo	24/03/1950	Italy
	S. Diane Tenbrink	27/03/1950	USA
90	S. Assunta Fanelli	01/03/1930	Italy
	S. Florence Korte	15/03/1930	USA



Wiadomości Międzynarodowe
Adoratorki Krwi Chrystusa

Miesięcznik informacyjny
prowadzony przez
Adoratorki Krwi Chrystusa

Wiadomości Międzynarodowe - Zarząd Generalny
 Via Maria De Mattias, 10 - 00183 Rzym

Rok XXII, Wydanie 3, marzec 2020

Komitet redakcyjny
Maria Grazia Boccamazzo, ASC
Debora Brunetti

Tłumaczenie:
S. Klementina Barbić - chorwacki
S. Betty Adams - angielski
S. Martina Marco - kiswahili
S. Bożena Hulisz - polski
S. Clara Albuquerque - portugalski
S. Miriam Ortiz - hiszpański
S. Johanna Rubin - niemiecki



**Wróciły do
Domu Ojca**



- 01/02/2020 **S. Marian Russo** USA
- 06/02/2020 **S. Elizabeth Determan** USA